

Sygn. akt III AUa 1423/15

III AUz 203/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Lucyna Guderska (spr.)

Sędziowie: SSA Jolanta Wolska

del. SSO Anna Rodak

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Sztuka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 grudnia 2015 r. w Ł.

sprawy **M. Z.**

przy udziale zainteresowanego M. G. (1) zia

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.**

o wysokość należności z tytułu składek

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 28 listopada 2012 r. sygn. akt V U 395/11

i zażalenia M. Z.

na postanowienie zawarte w punkcie drugim wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 28 listopada 2012 r. sygn. akt V U 395/11

I. 1. z apelacji organu rentowego:

a. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w ten sposób, że ustala, iż M. Z. nie odpowiada za zaległości z tytułu składek za okres od stycznia 2002 roku do września 2003 roku i oddala odwołanie w pozostałej części;

b. oddala apelację w pozostałym zakresie;

2. zasądza od M. Z. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. kwotę 4.824 (cztery tysiące osiemset dwadzieścia cztery) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie kasacyjne i apelacyjne;

II. z zażalenia M. Z.:

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie drugim i podwyższa zasądzoną tam kwotę do kwoty 576 (pięćset siedemdziesiąt sześć) złotych oraz oddala zażalenie w pozostałej części;

2. nie obciąża Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. kosztami postępowania zażaleniowego.

Sygn. akt III AUa 1423/15

III AUz 203/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 14.03.2011r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych w O. stwierdził, że M. Z. zalega z zapłatą składek za okres 01/1999r.-09/2003r.:

- na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych w kwocie 61.490,67zł wraz z odsetkami od daty wydania decyzji w kwocie 108.889zł, kosztami upomnienia w kwocie 190zł i opłatą dodatkową w kwocie 2.948,67zł;

- na Fundusz Ubezpieczenia Zdrowotnego w kwocie 11.477,35zł wraz z odsetkami od daty wydania decyzji w kwocie 19.569zł, kosztami upomnienia w kwocie 128,40zł i opłatą dodatkową w kwocie 552,26zł;

- na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w kwocie 4.262,60 zł wraz z odsetkami na datę wydania decyzji w kwocie 7.525zł, kosztami upomnienia w kwocie 128,40zł i opłatą dodatkową 204,38zł,

wskazując, że prowadząc w tym okresie działalność gospodarczą pod firmą (...) i zatrudniając do 31.12.2001r. pracowników nie opłacała należnych składek na w/w fundusze.

W odwołaniu od tej decyzji M. Z. domagała się jej zmiany przez stwierdzenie, że nie zalega z opłatą należności z tytułu składek podnosząc, że nie prowadziła działalności na własny rachunek, a tylko firmowała swoim nazwiskiem działalność prowadzoną przez M. G. (1), co przyznał on w sprawie karnej oskarżony m.in. o przestępstwo firmanctwa z art. 55 § 1 k.k.s. składając wniosek o dobrowolne poddanie się karze.

Wezwany do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego M. G. (1) nie sprecyzował swego stanowiska, przyznał jednak, że odwołująca się otworzyła firmę aby występować dla niego w przetargach na roboty budowlane i uzyskiwała z tego tytułu 5% od wygranego przetargu.

Zaskarżonym wyrokiem z 28 listopada 2012r. Sąd Okręgowy w Kaliszu zmienił decyzję organu rentowego i ustalił, że M. Z. nie odpowiada za zaległości z tytułu składek określone w tej decyzji jako osoba samodzielnie prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą (...) oraz zasądził od organu rentowego na rzecz odwołującej się kwotę 240zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd I instancji ustalił, że M. Z. w dniu 13.01.1996r. zarejestrowała działalność gospodarczą pod nazwą (...) Zakład (...), której przedmiotem były usługi remontowo-budowlane i handel materiałami budowlanymi, instalatorstwo sanitarne i c.o., gazowe, olejowe, instalacje termiczne. Działalność tę wyrejestrowała z ewidencji z dniem 30.09.2003r.

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kaliszu z dnia 20.06.2008r. w sprawie VII K 484/08 M. Z. została skazana za to, że w okresie od stycznia 1999r. do grudnia 2001r. jako osoba prowadząca działalność gospodarczą i odpowiedzialna za odprowadzanie składek ZUS, działając czynem ciągłym w sposób złośliwy i uporczywy naruszyła prawa pracownicze wynikające ze stosunku ubezpieczenia społecznego poprzez nieuregulowanie składek ZUS w ogólnej kwocie 24.730,74 zł. Wyrok ten był poprzedzony przyznaniem się M. Z. do zarzucanego jej czynu i jej wnioskiem o dobrowolne poddanie się karze.

Zaległości składkowe objęte zaskarżoną decyzją dotyczą pracowników oraz osoby prowadzącej działalność gospodarczą, przy czym za pracowników należności naliczane są do czasu wyrejestrowania ostatniego z nich z dniem 31.12.2001r. Większość zaległych składek pracowniczych dotyczy roku 1999r. Składki zaległe za okres od stycznia 2002r. dotyczą wyłącznie M. Z..

Wszystkie składki za pracowników zostały wyliczone przez ZUS na podstawie raportów i deklaracji rozliczeniowych złożonych przez M. Z..

W zeznaniach podatkowych M. Z. wykazała za rok 1998 przychód z działalności gospodarczej w wysokości 470.346,99zł (dochód : 171 097zł), za rok 1999: dochód w kwocie 7.517,75zł, za rok 2000: przychód z działalności 75.794,32zł, (dochód: 12.061,89zł), za rok 2001 : przychód 27.008,20zł (strata 868, 80zł), a za lata 2002 i 2003 : zerowy przychód i dochód.

Działalność gospodarcza nie była prowadzona przez M. Z. na własny rachunek, firmowała ona bowiem swoim nazwiskiem działalność prowadzoną de facto przez M. G. (1), który prowadził w K. firmę budowlaną (...). Posługiwanie się firmą odwołującej się służyło M. G. (1) do zwiększenia szans na uzyskiwanie kontraktów w przetargach na roboty budowlane, do których stawał poprzez kilka podmiotów gospodarczych. Gdy M. G. (1) stał się koncesjonowanym dealerem N. nie mógł równolegle prowadzić innej działalności i odtąd firma (...) oraz firma (...) założona na nazwisko S. Z., męża odwołującej się, służyły mu do kontynuowania działalności w branży budowlanej.

Odwołująca się kilkakrotnie stawała osobiście do przetargów na roboty w (...) S.A. po stawkach wskazanych jej przez M. G. (1) i z kosztorysami przygotowanymi przez niego. Kilkakrotnie te przetargi wygrała. Usługi wykonywane były jednak na rzecz i rachunek M. G. (1). Wykonywanie pracy zainteresowany organizował i dozorował osobiście albo poprzez S. Z. - pełniącego funkcję kierownika budowy w (...), a później prowadzącego działalność pod nazwą (...).

Aby nie stwarzać wrażenia, że (...) jest firmą (...) wykorzystywaną tylko do przetargów - zatrudniono w niej kilkoro pracowników. Decyzje o zatrudnieniu poszczególnych pracowników budowlanych nie należały jednak do M. Z., a podejmował je M. G. (1). Do czasu prowadzenia własnej firmy przez M. G. (1) część osób pracujących na jego rzecz była wprost jego pracownikami, a część pracownikami zatrudnionymi poprzez (...). Później, gdy w miejsce DEK-BUD powstał (...) firmowany przez S. Z., część osób było pracownikami (...), a część (...). Wszyscy jednak otrzymywali wynagrodzenie od M. G. (1), który też wyznaczał strategię działania i front robót, z tym że wynagrodzenie pochodziło ze środków tej firmy, na której rzecz realizowane było dane zlecenie.

Większość robót budowlanych prowadzonych na rzecz M. G. (1) wykonywana była na terenie (...) w K., a pewne prace również na innych budowach. Poprzez (...) realizowane były tylko prace wykonywane z przetargów wygranych w (...) S.A., ale pracownicy zatrudnieni poprzez ten podmiot pracowali też na innych budowach.

M. Z. podpisywała przygotowane dla niej dokumenty: umowy o pracę ze wskazanymi ludźmi, zgłoszenia ich do ubezpieczenia, wydawała świadectwa pracy, podpisywała deklaracje do ZUS i US. Nie wypłacała jednak im wynagrodzenia, czynił to M. G. (1).

Po wykonaniu zlecenia wyliczenia należności i faktury przygotowywał M. G. (1), ale pieniądze wpływały na konto M. Z.. Następnie poprzez jej męża, który miał pełnomocnictwo do konta bankowego, przekazywane były M. G. (2), który rozliczał je pokrywając z tej kwoty wydatki, w tym „provizję” dla odwołującej się za firmowanie, a pozostały zysk zatrzymywał sobie.

M. Z. nie inwestowała własnych środków w działalność firmy (...), firmowała działalność prowadzoną przez M. G. (1) w zamian za umówione wynagrodzenie stanowiące procent od wynagrodzenia uzyskanego ze zlecenia uzyskanego poprzez jej firmę. M. G. (1) do czasu pojawienia się problemów finansowych przekazywał jej umówiony udział oraz opłacał ze swych środków podatki i składki za pracowników. Osoby prowadzące usługi księgowe dla M. G. (1) przygotowywały też zeznania podatkowe M. Z., deklaracje do ZUS i urzędu skarbowego dla firmy (...).

Współpraca pomiędzy M. Z. i M. G. (2) popsuła się w 1999r. z powodu kłopotów finansowych i długów z tytułu zobowiązań wobec pracowników, ZUS i Urzędu Skarbowego. M. G. (1) zawarł z M. Z. i jej mężem S. porozumienie w przedmiocie zadłużenia, podpisał pisma z dnia 23.03.2002r. skierowane do ZUS i urzędu skarbowego, w których zgłosił gotowość przejęcia całego zadłużenia z tytułu zobowiązań składkowych i podatkowych M. Z., informując te instytucje o jej zgodzie na przejęcie długów. Wierzyciele - ZUS i US nie wyrazili zgody na przejęcie długu.

M. G. (1) został oskarżony o posługiwanie się w okresie od 10.01.1997r. do co najmniej początku 1999r., w celu zatajenia prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek, nazwą firmy (...) Zakład (...) zarejestrowanej formalnie na M. Z., tj. o przestępstwo z art. 55 § 1 k.k.s. Podobny zarzut oskarżenia dotyczył posługiwania się w okresie od 11 stycznia 1999r. do co najmniej stycznia 2002r. nazwą firmy (...) zarejestrowanej formalnie na nazwisko S. Z.. M. G. (1) przyznał się do zarzucanych mu czynów i złożył wnioski o dobrowolne poddanie się karze, ale ostatecznie postępowanie w przedmiocie zarzutu dotyczącego posługiwania się nazwą firmy (...) zostało umorzone z powodu przedawnienia prawomocnym wyrokiem z dnia 10 lutego 2012r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za zasadne. Przywołał treść art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 12 pkt 1, art. 46 i art. 13 ustawy z 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych regulujące kwestie podlegania ubezpieczeniom społecznym i związanych z tym podleganiem obowiązków osób prowadzących działalność gospodarczą. Wskazał również na przepisy Ordynacji podatkowej dotyczące tzw. firmantwa, tj. prowadzenia działalności gospodarczej przy posługiwaniu się podstawioną osobą (firmą) bez zgłaszania jej do opodatkowania we własnym imieniu, mające zastosowanie z mocy art. 31 ustawy systemowej także co do składek. Sąd podkreślił, że firmujący nie odpowiada jak podatnik za zaległości podatkowe (i składkowe), mimo że formalnie powstały one z tytułu działania firmy, którą prowadzi. Odpowiada natomiast za zobowiązania podatkowe (składkowe) jako osoba trzecia. Podatnikiem jest bowiem nie ten, kto formalnie prowadzi działalność, ale ten, który jest firmowany (art. 113 Ordynacji podatkowej).

Sąd I instancji uznał, że decydującą o rozstrzygnięciu niniejszej sprawy było ustalenie, który podmiot jest odpowiedzialny za zaległości składkowe: M. Z. wpisana do ewidencji działalności gospodarczej, czy M. G. (1). W ocenie tego Sądu materiał zgromadzony w sprawie pozwala na przyjęcie, że M. Z. w istocie nie prowadziła działalności gospodarczej na własny rachunek, a tylko firmowała działalność prowadzoną w rzeczywistości przez M. G. (1). Podkreślił, że - wbrew stanowisku organu rentowego - o prowadzeniu działalności przez M. Z. na własny rachunek nie świadczy dokonanie przez nią wpisu do ewidencji działalności gospodarczej, podpisywanie umów o pracę, świadectw pracy, składanie deklaracji do ZUS i zeznań podatkowych z przychodami z tej działalności, jak również występowanie w przetargach na roboty budowlane w (...) w K., gdyż były to zewnętrzne działania mające uwiarygodnić prowadzenie działalności przez osobę firmującą cudzą działalność. W ocenie tego Sądu, o prowadzeniu działalności gospodarczej przez M. Z. na własny rachunek nie może świadczyć też prawomocne skazanie jej jako osoby prowadzącej działalność za niepłacenie składek ubezpieczeniowych za pracowników. Za wiarygodne uznał Sąd jej wyjaśnienie, że w postępowaniu o naruszenie praw pracowniczych nie powołała się na to, że firmowała cudzą działalność, gdyż M. G. (1) obiecywał jej pokrycie wszystkich zobowiązań a nadto nie zdawała sobie sprawy z treści przepisów prawa odnoszących się do jej sytuacji.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że skoro M. Z. nie prowadziła działalności gospodarczej na własny rachunek, to nie ma tytułu do podleganiu ubezpieczeniu jako osoba prowadząca działalność. Tym samym nie jest też zobowiązana do opłacenia zaległych składek za pracowników. Konsekwencją takich ustaleń winno być wyłączenie odwołującej się z ubezpieczenia osób prowadzących działalność gospodarczą, gdyż w istocie jej nie prowadziła. Jej odpowiedzialność może dotyczyć wyłącznie zaległości składkowych pracowników (...) i to na zasadach dotyczących odpowiedzialności osoby trzeciej, co nie może być rozstrzygane w ramach odwołania od niniejszej decyzji.

Z powyższych względów Sąd, zgodnie z art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł o zmianie decyzji, zaś na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. i 98 k.p.c. orzekł o kosztach zastępstwa procesowego ustalając ich wysokość zgodnie z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w wysokości poczwórnej stawki minimalnej.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożył organ rentowy, zarzucając:

1/ naruszenie prawa materialnego, a to :

- art. 6 ust. 1 pkt. 5 w związku z art. 8 ust. 6 oraz art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych przez niewłaściwe jego zastosowanie i przyjęcie, że M. Z. nie prowadziła działalność gospodarczej pod nazwą (...) Zakład (...) i konsekwencji tego nie odpowiada za zaległości z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne tj. emerytalne, rentowe, wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne powstałe w okresach od stycznia 1999r. do września 2003r. za siebie i zatrudnionych pracowników;

- art. 13 ust. 1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że M. Z. w okresie od stycznia 1999r. do września 2003r. nie prowadziła działalności gospodarczej, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika wniosek odmienny;

- art. 758 § 1 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny w związku z art. 2 ust. 1 ustawy z 23 grudnia 1988r. o działalności gospodarczej przez jego niezastosowanie i przyjęcie, że M. Z. w okresie od stycznia 1999r. do września 2003r. w ogóle nie prowadziła działalności o charakterze wyczerpującej definicję działalności gospodarczej;

2/ naruszenie przepisów postępowania, a to :

- art. 233 § 1 k.p.c. statuującego zasadę swobodnej oceny dowodów poprzez błąd w ustalenia faktycznych mający istotny wpływ na wynik sprawy, polegający na dowolnym, bezpodstawnym przyjęciu, iż M. Z. nie prowadziła działalności gospodarczej, podczas gdy biorąc pod uwagę całokształt okoliczności niniejszej sprawy, w szczególności prawomocny wyrok skazujący odwołującą za popełnienie przestępstwa w ramach prowadzonej działalności gospodarczej taki wniosek nie jest uprawniony;

- art. 11 zd. 1 k.p.c. statuującego zasadę związania ustaleniami wydanego w postępowaniu karnym wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa przez brak jego uwzględnienia, co miało istotny wpływ na wyniku sprawy;

- art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i bezzasadne przyjęcie, że istnieją podstawy do uwzględnienia odwołania wobec błędnego ustalenia, że odwołująca w spornym okresie nie prowadziła działalności gospodarczej;

- art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. poprzez jego zastosowanie i zmianę decyzji organu rentowego pomimo istnienia uzasadnionych podstaw do przyjęcia, że M. Z. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej i z tego tytułu obowiązana jest opłacać składki na ubezpieczenia społeczne.

Wskazując na powyższe organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym wg norm przepisanych.

Odwołująca się wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Zażalenie na postanowienie zawarte w punkcie drugim wyroku złożyła M. Z., zarzucając naruszenie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z § 12 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Wskazując na powyższe wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia i zasądzenie na jej rzecz kwoty 28.800zł oraz kosztów postępowania zażaleniowego.

Zdaniem skarżącej, Sąd winien zastosować § 6 pkt 7 w/w rozporządzenia i określić wysokość wynagrodzenia pełnomocnika w odniesieniu do wartości przedmiotu sporu, zasądzając czterokrotność tak ustalonej stawki.

Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z dnia 28 stycznia 2014r. oddalił apelację organu rentowego, zaś z zażalenia M. Z. zmienił punkt drugi zaskarżonego wyroku i podwyższył zasądzoną tam kwotę do wysokości 3.600zł. Nadto Sąd orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego i zażaleniowego.

Wskutek skargi kasacyjnej wniesionej przez organ rentowy Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 21 kwietnia 2015r. uchylił powyższy wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że skoro z prawomocnego wyroku karnego wynika, że M. Z. w okresie od stycznia 1999 r. do grudnia 2001 r. jako osoba prowadząca działalność gospodarczą i odpowiedzialna za odprowadzanie składek ZUS, działając czynem ciągłym w sposób złośliwy i uporczywy naruszyła prawa pracownicze wynikające ze stosunku ubezpieczenia społecznego poprzez nieuregulowanie składek ZUS, to wszystkie te ustalenia, określające znamiona czynu zabronionego popełnionego przez ubezpieczoną i decydujące o ich prawnokarnej kwalifikacji, wiążą sąd z mocy art. 11 k.p.c. w sprawie o wysokość należności z tytułu składek. Jednym z tych ustaleń jest zaś to, że ubezpieczona dopuściła się zarzucanego jej czynu jako osoba prowadząca działalność gospodarczą. Przyjmując z kolei, że ubezpieczona prowadziła działalność gospodarczą w okresie wskazanym w wyroku karnym, tym samym należy także uznać, że podlegała ona w tym czasie obowiązkowi ubezpieczenia społecznego. Również na ubezpieczonej, jako osobie prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) i zatrudniającej pracowników, ciążył (przynajmniej w okresie wskazanym w wyroku karnym) obowiązek zapłaty składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, Fundusz Ubezpieczenia Zdrowotnego i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Sąd Apelacyjny po ponownym rozpoznaniu apelacji zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego zasługuje na uwzględnienie jedynie w części dotyczącej zaległości składkowych M. Z. za okres do stycznia 1999r. do grudnia 2001r.

Stosownie do treści art. 398.20 k.p.c. Sąd, któremu sprawa została przekazana, związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. Oznacza to, że Sąd drugiej instancji, rozpoznając ponownie sprawę, nie może interpretować ani przepisów prawa procesowego, ani przepisów prawa materialnego odmiennie niż wynika to z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego. Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny, uznając za zasadny zarzut naruszenia art. 11 k.p.c., wskazuje, że Sąd Okręgowy błędnie przyjął, że prawomocne skazanie odwołującej się, jako osoby prowadzącej działalność gospodarczą za niepłacenie składek ubezpieczeniowych, nie oznacza, że M. Z. istotnie taką działalność prowadziła. Zgodnie bowiem z treścią przepisu art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Tym samym Sąd w niniejszym postępowaniu związany jest ustaleniami prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Kaliszu z dnia 20 czerwca 2008r. wydanego w sprawie VIII K 484/08, z którego wynika, że M. Z. w okresie od stycznia 1999r. do grudnia 2001r., jako osoba prowadząca działalność gospodarczą i odpowiedzialna za odprowadzanie składek ZUS, działając czynem ciągłym w sposób złośliwy i uporczywy naruszyła prawa pracownicze wynikające ze stosunku ubezpieczenia społecznego poprzez nieuregulowanie składek ZUS. W konsekwencji należy zatem przyjąć, że odwołująca się prowadziła w okresie wskazanym w powyższym wyroku działalność gospodarczą, a tym samym zobowiązana była, stosownie do treści art. 46 ust. 1 ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2015r., poz.121), jako płatnik składek, do opłacania składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, Fundusz Ubezpieczenia Zdrowotnego i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za zatrudnionych w tym okresie pracowników, jak również sama podlegała ona wówczas - z mocy art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej - obowiązkowi ubezpieczenia społecznego i obowiązana była do opłacania z tego tytułu składek.

W odniesieniu natomiast do odpowiedzialności odwołującej się za zaległości składkowe w pozostałym okresie wskazanym w decyzji z 14 marca 2011r., a nieobjętym wyrokiem sądu karnego, tj. w okresie od stycznia 2002r. do września 2003r. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I instancji, iż M. Z. faktycznie nie prowadziła wówczas działalności gospodarczej, a zatem nie podlegała ubezpieczeniom społecznym z tego tytułu. Z zebranego w sprawie

materiału dowodowego jednoznacznie wynika bowiem, że odwołująca się firmowała jedynie działalność gospodarczą prowadzoną przez M. G. (1). Ustalenia Sądu I instancji w tym zakresie – co do czasokresu od stycznia 2002r. do września 2003r. - Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne. Wbrew zarzutom apelacji, Sąd Okręgowy przeprowadził w tym zakresie szerokie postępowanie dowodowe a zebrany materiał dowodowy poddał wszechstronnej ocenie, bez naruszenia granic wyznaczonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy przekonująco uzasadnił przyczyny, dla których uznał, że M. Z. nie prowadziła działalności gospodarczej słusznie podnosząc, że same materialne przejawy działań odwołującej się w imieniu firmy (...), takie jak podpisywanie umów, składanie deklaracji do ZUS i urzędu skarbowego, czy występowanie w przetargach nie świadczą o rzeczywistym prowadzeniu przez nią tej działalności, gdyż miały one jedynie uwiarygodnić na zewnątrz prowadzenie firmy a zarazem ukryć fakt, że w istocie działalność tę prowadził M. G. (1).

Przypomnieć w tym miejscu należy, że co do zasady sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Ugruntowane są zapatrywania, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Wyłącznie w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Podkreślić przy tym należy, że organ rentowy nie wskazał w apelacji na konkretne uchybienia Sądu w tym zakresie, powołując się wyłącznie na nieuwzględnienie przez Sąd Okręgowy wyroku karnego, a który to zarzut nie dotyczy okresu od stycznia 2002r. W konsekwencji, w ocenie Sądu Apelacyjnego, w zakresie ustaleń dotyczących okresu od stycznia 2002r. do września 2003r. Sąd Okręgowy poprawnie zebrał i rozważył wszystkie przedstawione dowody oraz ocenił je w sposób nie naruszający swobodnej oceny dowodów, uwzględniając w ramach tej oceny zasady logiki i wskazania doświadczenia życiowego. Gromadząc i oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd nie uchybił zasadom procedury cywilnej.

Za niezasadny uznał też Sąd Apelacyjny zarzut naruszenia art. 758 § 1 k.p.c. w związku z art. 2 ust. 1 ustawy z 23 grudnia 1988r. o działalności gospodarczej. Przede wszystkim należy podkreślić, że w sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego treść tej decyzji wyznacza przedmiot i zakres rozpoznania oraz orzeczenia sądu ubezpieczeń społecznych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 maja 1999r., II UZ 52/99, OSNAPiUS 2000/15/601). Kontrolna rola sądu musi zatem korespondować z zakresem rozstrzygnięcia dokonanego w decyzji administracyjnej, gdyż zgodnie z systemem orzekania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, w postępowaniu wywołanym odwołaniem sąd rozstrzyga o prawidłowości zaskarżonej decyzji. Skoro zaś z objętej sporem decyzji jednoznacznie wynika, że M. Z. została uznana za osobę prowadzącą działalność gospodarczą i z tego tytułu podlegającą ubezpieczeniom społecznym oraz zobowiązana do opłacania składek, to rozważania dotyczące ewentualnej działalności odwołującej się w ramach umowy agencyjnej pozostają poza osnową tej decyzji.

W świetle powyższych okoliczności należy przyjąć zatem, że M. Z. nie prowadziła od stycznia 2002r. do września 2003r. działalności gospodarczej w rozumieniu art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy systemowej. Za działalność gospodarczą bowiem, zgodnie z treścią art. 2 ust. 1 ustawy z 19 listopada 1999r. Prawo działalności gospodarczej (Dz. U. Nr 101, poz. 1178) w brzmieniu obowiązującym do 21 sierpnia 2004r., uważa się zarobkową działalność wytwórczą, budowlaną, handlową, usługową oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i eksploatację zasobów naturalnych, wykonywaną w sposób zarobkowy i ciągły. Stosownie zaś do ust. 2 tego artykułu przedsiębiorcą jest osoba fizyczna, osoba prawna oraz nie mająca osobowości prawnej spółka prawa handlowego, która zawodowo, we własnym imieniu podejmuje i wykonuje działalność, o której mowa w ust. 1. Niewątpliwie działalność gospodarczą cechuje zarobkowy i zawodowy charakter, ekonomiczna klasyfikacja oraz wykonywanie jej w sposób zorganizowany i ciągły. Takich cech nie miała zaś działalność odwołującej się w w/w okresie. Nie miała ona bowiem zamiaru uczestniczyć w obrocie gospodarczym, a działania, jakie wówczas podejmowała, wykonywane były faktycznie na rzecz M. G. (1), którego działalność firmowała. Skoro zaś odwołująca się nie była w wymienionym wyżej okresie osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą,

to nie podlegała ubezpieczeniom społecznym z tego tytułu, a tym samym nie była zobowiązana do opłacania składek na to ubezpieczenie.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w ten sposób, że ustalił, iż M. Z. nie odpowiada za zaległości składkowe za okres od stycznia 2002r. do września 2003r., oddalając odwołanie w pozostałym zakresie, zaś na mocy art. 385 k.p.c. apelację w pozostałej części, jako bezzasadną, oddalił.

Odnosząc się do zażalenia odwołującej się na postanowienie zawarte w punkcie drugim zaskarżonego wyroku należy zgodzić się z zawartym w nim stanowiskiem, że przedmiotowa sprawa nie jest sprawą o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego, gdyż dotyczy należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne. Tym samym wynagrodzenie pełnomocnika winno być ustalone w oparciu o treść § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (jedn. tekst: Dz. U. z 2013r., poz. 461), tj. z odniesieniem do wartości przedmiotu sporu. Sąd Apelacyjny nie dostrzega jednak podstaw do zasądzenia tego wynagrodzenia w wysokości czterokrotności stawki minimalnej, gdyż nie uzasadnia tego ani nakład pracy pełnomocnika, ani też charakter sprawy. Jednocześnie, wobec dokonanej przez Sąd Apelacyjny zmiany wyroku Sądu I instancji oraz uwzględniając wartość przedmiotu sporu, należy uznać, że odwołująca się jest stroną wygrywającą sprawę w rozumieniu art. 98 § 1 k.p.c. jedynie w 16%, co skutkuje – z mocy art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 397§ 2 k.p.c. - zmianą zaskarżonego postanowienia przez podwyższenie zasądzonej w nim kwoty do kwoty 576zł (16% ze stawki 3.600zł) i oddaleniem zażalenia w pozostałej części na mocy art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c., o czym Sąd orzekł w pkt II ppkt 1 wyroku. Uznając przy tym, że zażalenie odwołującej się zostało uwzględnione w nieznacznej części, stosownie do treści art. 102 k.p.c., Sąd Apelacyjny postanowił nie obciążać Zakładu Ubezpieczeń Społecznych kosztami postępowania zażaleniowego.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, tj. przy uwzględnieniu, że organ rentowy wygrał sprawę w drugiej instancji w 84%, ustalając ich wysokość w oparciu o treść § 12 ust. 1 pkt 2 oraz ust. 4 pkt 2 w związku z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (84% z 3.600zł = 3.024zł za drugą instancję + 1.800zł za postępowanie kasacyjne).

Przewodnicząca: Sędziowie: